

Gazeta BIAŁOSTOCKA

ORGAN KW POLSKIEJ ZJEDNOCZONEJ PARTII ROBOTNICZEJ

11 (5451) Piątek, 21. II. 1969 r. Cena 50 c

Brytyjskie czołgi i łodzie podwodne dla IZRAELA

HAIR (PAP) — Jak donosi się Bliskowschodnia Agencja Prasowa, MEN, porozumienie w sprawie dostaw brytyjskiego sprzętu wojennego dla Izraela ma być na sumie kilku milionów funtów szterlingów. Umowa na ten temat została w Londynie izraelską misją wojskową, której przewodniczy wiceminister obrony Tsur.

Izrael zabiega przede wszystkim o brytyjskie czołgi typu „Centurion”, ale także o okręty podwodne. Umowa w sprawie dostaw czołgów wyposażonych w działka 150 mm są już prawie zakończone, natomiast rokowania dotyczące dostaw okrętów znajdują się w stadium wstępnym.

Porozumienie w sprawie dostaw broni obejmuje także części zamienne i amunicję dla 225 czołgów typu „Centurion” zakupionych wcześniej przez Tel Awarę oraz ciężkie działa polowe dla artylerii izraelskiej.

Londyński „Daily Mail” potwierdził wiadomość o

prowadzeniu rozmów na temat dostaw czołgów typu „Centurion” dla Izraela. Ekspert izraelski miał w związku z tym spotkać się z brytyjskim ministrem Obrony Healeyem. Interpelowany w tej sprawie w Izraelskiej Gminie, minister Spraw Zagranicznych W. Brytanii, Stewart udzielił odpowiedzi wymijającej nie dementując jednak pogłoszek o planowym porozumieniu Londyn — Tel Awiw.

Jutro w »Magazynie«

Jutro obraduje w naszym województwie kilka konferencji powiatowych PZPR. W związku z tym znajdzie Czytelnik na stronie 5 artykuły poświęcone problemom powiatowych organizacji partyjnych Augustowa i Łomży. Na stronie 4 zamieszczamy kolejną dyskusję przy redakcyjnym stole, w której wzięli udział przedstawiciele gromadzkich rad narodowych.

W związku z przypadającą w niedzielę 51 rocznicą Armii Radzieckiej zamieszczamy opowiadanie pisk Stanisława Myślińskiego zatytułowane „Dowódca”. O drodze, jaką przebyło w naszym województwie, na przestrzeni ubiegającego ćwierćwiecza szkolnictwo, pisze Ryszard Kraśko. Irene Biernacka publikuje tym razem rozmowę z dziekanem Wydziału Matematyczno-Przyrodniczego filii Uniwersytetu Warszawskiego w Białymstoku, doktorem Piotrem Mytnikiem. Ciekawe reportaże przedstawiają nam Stanisław Pogorzelski i Wirgiliusz Młynarczyk. Oprócz tego, jak co tydzień nasze stałe rubryki, felietony, krzyżówka, ciekawostki. A więc przyjemnej lektury! (L)



Podczas święta Tet amerykańskie siły w Wietnamie południowym nie zaprzestają działań wojennych. Superfortece B-52 bombardowały domniemane pozycje partyzantów w dolinie Mekongu, a żołnierze USA podejmowali całą szereg akcji bojowych. NA ZDJĘCIU: spadochrony wyciągają z luków samolotu transportowego C-130 za sobą bomby i żywność, przeznaczoną dla żołnierzy prowadzących akcje w dolinie Mekongu. CAF — AP — telefoto

Uczcijmy XXV-lecie Polski Ludowej dodatkową pracą produkcyjną i społeczną

Apel załogi Huty „Warszawa” do wszystkich zakładów w Polsce

WARSZAWA (PAP) — Cała społeczność naszego kraju przygotowuje się już do wielkiego ogólnonarodowego święta: jubileuszu ćwierćwiecza Polski Ludowej. Przygotowaniom tym towarzyszyć będzie czyn produkcyjny i społeczny, którym miliony ludzi pracy tradycyjnie witają największe wydarzenia w życiu społecznym i politycznym kraju. W ciągu minionych 25 lat inicjatywa społeczna i produkcyjna załóg robotniczych, ich osobiste głębokie zaangażowanie w realizację polityki partii, ofiarność, ambicja i wiedza zawodowa — stawały się dzwignią nieprzemijających osiągnięć. Inicjatywa „Czynu 25-lecia” zrodziła się tym razem w Warszawie — mieście, które samo jest symbolem sukcesów narodu w budownictwie socjalizmu. Wyszła — z Huty „Warszawa”, najmłodszego zakładu polskiego hutnictwa, od 8,5-tysięcznej załogi znanej z dobrej i ofiarnej pracy.

„Hutniczy trud — Partii i Ojczyźnie” — pod tym hasłem odbył się w czwartek wiec hutników, zgromadzonych w odświętnie przystrojonej hali kuźni. Wśród 3-tysięcznej rzeszy zgromadzonych znajduje się m. in. brygada Zdzisława Dymka, która jako pierwsza podjęła „Czyn 25-lecia”, pociągając swym przykładem całą wydział kuźni, a następnie — wszystkich hutników. Są wśród nich: Zygmunt Gajewski — pierwszy wytańczył pieców martenowskich z wydziału stalowni, Szymon

ciąg dalszy na str. 2



Zdzisław Walczak przy obsłudze walcarki taśm w hucie „Warszawa”. CAF — Rosiak — telefoto

10 lat samorządu robotniczego

Szkola zarządzania i gospodarności

W 265 zakładach pracy województwa białostockiego działa samorząd robotniczy, w 198 zakładach jego rolę spełniają rady robotnicze. W różnych formach zarządzania i gospodarowania zakładowym majątkiem inicjujących przez samorząd robotniczy bierze udział ponad 20 proc. pracowników, przy czym udział aktywu samorządowego stale wzrasta. W centrum szerszego zainteresowania samorządu robot-

niczego znajdują się nie tylko zadania produkcyjne zakładów i sposoby ich terminowej realizacji, ale także — coraz szerzej — wszystkie sprawy dotyczące warunków socjalno-bytowych załóg. Dlatego też w ciągu dziesięciu lat działalności samorządu robotniczego stał się cenionym przedstawicielstwem załóg, uzyskał powszechny szacunek i uznanie.

W grudniu ub. roku minęło dziesięć lat od uchwalenia przez Sejm PRL Ustawy o Samorządzie Robotniczym. Temu jubileuszowi poświęcone było wczorajsze spotkanie aktywu samorządowego, zorganizowane w Białymstoku z inicjatywy Wojewódzkiej Komisji Związków Zawodowych i Oddziału Wojewódzkiego Narodowego Banku Polskiego. W spotkaniu uczestniczył m. in. kierownik Wydziału Ekonomicznego KW PZPR — Michał Niedźwiedz. Uczestnicy spotkania wysłuchali okoliczno-

ciąg dalszy na str. 2

Przed V Kongresem ZSL

Szkolenie aktywu gromadzkiego

Wojewódzki Komitet ZSL w Białymstoku zorganizował ostatnio osiem trzydniowych kursów szkoleniowych aktywu gromadzkiego Stronnictwa. Uczestniczyli w nim aktywiści ZSL działający w środowiskach młodzieżowych i kobiecych oraz nowo wybrani prezesi gromadzkich komitetów, a także działacze ruchu wiejskiej spółdzielczości. Tematem wykładów, seminariów i dyskusji były zagadnienia realizacji uchwały V Zjazdu PZPR, problemy podniesione w projekcie uchwały V Kongresu ZSL (omawianym aktualnie przez masę członkowskie Stronnictwa) oraz kampania wyborcza do Sejmu i rad narodowych i obchody 25-lecia PRL.

Obecnie we wszystkich powiatach Białostoczniny odbywają się podobne trzydniowe kursy szkoleniowe dla członków zarządów kół ZSL oraz nowo przyjeżdżających członków Stronnictwa. Aktyw ZSL z powiatów: sejneńskiego, suwalskiego, augustowskiego i dąbrowskiego organizuje szkolenie w Augustowie. (lk)

Na tematy DNiA

Pomnik z pracy na rzecz

25-lecie PRL

Z Huty „Warszawa” skierowany został do wszystkich ludzi pracy apel o uczczenie XXV rocznicy powstania Polski Ludowej w sposób najbardziej godny — lepszą pracą, bardziej wydajną, mądrzej zorganizowaną. Warszawscy hutnicy podjęli w ten sposób wątek najnowszych tradycji klasy robotniczej, która w doniosłych dla kraju momentach zwykła czynem, najefektywniej przybliżającym socjalistyczne jutro, manifestować swą ideową, polityczną i gospodarską postawę.

Huta, wtopiona w miasto wymazane niegdyś z mapy, a odbudowane wysiłkiem całego narodu, jest pięknym świadectwem rozkwit-

ciąg dalszy na str. 2

65 rocznica urodzin

A. Kosygina

Depesza

W. Gomułka

i J. Cyrankiewicz

WARSZAWA (PAP) — I sekretarz KC PZPR Władysław Gomułka i prezes Rady Ministrów Józef Cyrankiewicz wystosowali depeszę gratulacyjną do przewodniczącego Rady Ministrów ZSRR Aleksieja Kosygina z okazji 65 rocznicy jego urodzin, przypadającej w dniu 21 bm.

I. Jakubowski i W. Kuźniecowa opuścili

Bukareszt

BUKARESzt (PAP) —

Jak podaje Agencja Agerpres, naczelny dowódca Zjednoczonych Sił Zbrojnych Państw Układu Warszawskiego, marszałek Związku Radzieckiego, I. Jakubowski oraz pierwszy zastępca ministra Spraw Zagranicznych ZSRR, W. Kuźniecowa opuścili 20 bm. Bukareszt, udając się do kra-

ju.

Polonia amerykańska przeciwdziała oczernianiu Polski

NOWY JORK (PAP) — Prasa polonijna w USA opublikowała ostatnio uchwałę podjętą przez Kongres Polonii Amerykańskiej w sprawie obrony dobrego imienia Polski i Amerykanów polskiego pochodzenia. W uchwale, mającej formę abelu do Polonii amerykańskiej, czytamy m. in.:

„Sprawa obrony dobrego imienia Polski i Polonii stała się jednym z najważniejszych i najpilniejszych zadań, wobec których stoi cała społeczność polonijna. W prasie, radiu, a zwłaszcza w telewizji mnożą się wystąpienia upokarzające narodziły polskiemu oraz ośmieszające i poniżające Polonię amerykańską. Sprawa ta odbiła się przykrym echem wśród Polonii w innych krajach, a także w społeczeństwie w Polsce. Oczekuje się, że Polonia amerykańska potrafi energicznie i skutecznie wystąpić w obronie swojej godności”.

ciąg dalszy na str. 2

POGODA

DZIS — zachmurzenie duże, okresami opady śniegu lub mżawki. Temperatura minimalna —3; maksymalna od 0 do —1 st. C. Wiatry południowo-wschodnie. JUTRO — dalsze ocieplenie.

Najpierw był jeden wykonawca, potem inny...

Kłopoty z budową nowej piekarni

Czy termin - czerwiec br. będzie dotrzymany?

Znane są kłopoty mieszkańców naszego miasta z nabyciem świeżego, dobrze wypieczonego pieczywa. Miasto rozwija się coraz bardziej, przybywa mieszkańców. Wiadome było, że istniejące piekarnie nie sprostają stale rosnącemu zapotrzebowaniu. Przez dwa lata trwały starania o umieszczenie w planie inwestycyjnym budowy NOWEJ PIEKARNI przy ul. POGODNEJ. Zanim jednak zdołano uzyskać zgodę na tak niezbędną inwestycję, a już rozpoczęły się kłopoty z wykonawcą.

Pierwszym wykonawcą było Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Przemysłowego. Prace budowlane rozpoczęło wiosną 1966 roku, ale zdziało niewiele. W lutym 1967 roku zapadła decyzja o zmianie wykonawcy i powierzeniu budowy Białostockiemu Przedsiębiorstwu Budownictwa Miejskiego. Zanim jednak BPPM przejęło budowę przeprowadzono niezbędny remont i inwentaryzację wykonanych prac budowlanych, stracono tak bardzo cenne trzy miesiące i nie wykorzystano przeznaczonego na budowę ponad 2 mln zł.

Planowany cykl budowlany przewiduje, iż tego typu obiekt winien być wykonany w ciągu trzydziestu miesięcy, a więc nowa piekarnia winna być przekazana do użytku w trzecim kwartale ub. r. Nie nastąpiło to jednak. Wykonawca — Białostockie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego zaproponowało inwestorowi — Białostockim Zakładom Przetwórstwa Piekarniczego oddanie obiektu do użytku w czerwcu br. Naturalnie BZPP nie zgodziło się i sprawa oparła się o arbitraż. Okręgowa Komisja Arbitrażowa ustaliła termin przekazania obiektu na 31 stycznia br. Ten termin również nie został dotrzymany i sprawa ponownie zawędrowała do arbitrażu z wnioskiem wykonawcy o utrzymanie terminu na czerwiec br.

Na swoje usprawiedliwienie budowlani wysuwają argument braku fachowców, a zwłaszcza zbrojarzy i cieśli. konieczność przerwania w grudniu ub. roku załogi na „ratowanie” planu budownictwa mieszkaniowego. Tymczasem miasto czeka na nową piekarnię. Jej zdolność produkcyjna wyniesie 26 ton pieczywa w ciągu 16 godzin. Jest możliwość wyprodukowania w ciągu ośmiu godzin 80 tys. sztuk bułeczek. Ciastkarnia w nowej piekarni ma zdolność produkcyjną przygotowania 1,5 — 2 tony słodkiego pieczywa w ciągu szesnastu godzin. Uruchomienie piekarni radykalnie zmniejszy kłopoty w codziennym zaopatrzeniu w pieczywo.

Czy jednakże budowlani dotrzymają kolejnego terminu? Przecież i oni chętnie konsumują chleb świeży, i dobrze wypieczony. BZPP nieoficjalnie zapowiedziało, iż za dotrzymanie terminu zaoferuje budowlanym najpiękniejszy bochen chleba. Natomiast za niedotrzymanie wręczony będzie chleb czerstwy, źle wypieczony i z zakalcem. (h)

XXII Sesja MRN

Potrzeby miasta w zakresie gospodarki komunalnej

Na dzień 28 lutego zapowiadana została XXII SESJA MIEJSKIEJ RADY NARODOWEJ. Jej głównym tematem będą potrzeby Białegostoku w zakresie gospodarki komunalnej na lata 1971—1975.

Ponadto w czasie sesji zostaną złożone sprawozdania z realizacji uchwał MRN w sprawie oceny działalności Miejskiej Komendy MO w dziedzinie bezpieczeństwa i porządku publicznego oraz działalności Kolegium Karno-Administracyjnego przy Prezydium MRN. (a)



Świecki ceremoniał również przy pogrzebach

Przy zbiegu Alei 1 Maja i ul. Włóknienniczej rozpoczęto budowę trzech wieżowców Białostockiej Spółdzielni Mieszkaniowej. Obok wieżowców wybudowany będzie pawilon, w którym mieścić się będzie administracja budynków BSM znajdujących się przy Al. 1 Maja, sklep spożywczy i kiosk „Ruch”.

NA RYSUNKU: tak będzie wyglądał pawilon, którego projektantem jest mgr inż. arch. MIROSLAW ZBICHORSKI z „Inwestprojektu”. Na drugim planie — jeden z przyszłych wieżowców BSM.

Rys. Henryk Wilk

Tkaniny pod znakiem jakości

Tkaniny produkowane przez B-stockie Zakłady Przemysłu Włókienniczego im. Sierżana, dzięki dobrej jakości, solidnemu wykonaniu i ciekawym rozwiązaniom kolorystycznym cieszą się zasłużonym uznaniem u odbiorców. Ostatnio Biuro Zaopatrzenia przy Polskim Komitecie Normalizacyjnym udzieliło Zakładom im. Sierżana zezwolenia na oznaczenie trzech dalszych artykułów wspomnianym znakiem jakościowym. Są to 60 proc. płaszczki damskie. (gen)



Studentka IV roku białostockiej Akademii Medycznej — EWA ŚWITALSKA cieszy się dużą popularnością wśród koleżanek i kolegów na uczelni. Przyjaciół zjednuje sobie swym bardzo miłym i bezpośrednim uśmiechem o czym właśnie mogą się przekonać Czytelnicy „Gazety”.

W niedługim czasie Ewa Switalska pojedzie do Wrocławia, gdzie będzie reprezentować swą uczelnię w konkursie na „najmilszy uśmiech”.

Zyczymy powodzenia! Tekst i zdjęcie W. Nieczyrak

Dyskusje o Białostocczyźnie

Mamy w Białymstoku jeszcze jedną wartościową inicjatywę: spotkania z regionem, z jego historią i teraźniejszością, z ciekawymi ludźmi naszego miasta i województwa. Pierwsze tego rodzaju spotkanie odbyło się w ubiegłą środę w czytelni Klubu MPIK. Podstawę do dyskusji stanowił artykuł R. Kraśki pt. „Polska na powiatach stoi” — zamieszczony w pierwszym tegorocznym numerze „Kontrastów”.

W spotkaniu i dyskusji uczestniczyli: architekt wojewódzki — inż. arch. Henryk Majcher, mgr inż. arch. Helena Nawara z Miejskiej Pracowni Urbanistycznej i mgr Wilhelm Peter — kierownik Wojewódzkiej Pracowni Planów Regionalnych. Dyskutanci zgłosili wiele ciekawych spostrzeżeń i uwag na temat rozwoju przemysłu, budownictwa,

komunikacji, usług, a także działalności kulturalno-oświatowej w Białymstoku i miastach powiatowych. Spośród krótkich uwag padło na temat niedbałości w budowie obiektów kulturalnych — zwłaszcza w ośrodkach ponadpowiatowych.

Następne spotkanie z tego cyklu odbędzie się w czytelni MPIK 5 marca br. (przem)

GDZIE KUPIĆ WATĘ?

Od dłuższego czasu w białostockich aptekach i kioskach „Ruch” bardzo rzadko pojawia się wata. Czasami jest zastępcza lignina ale i to nie zawsze. Na ten dokuczliwy brak zwraca uwagę w swym liście do redakcji nasz Czytelnik J. B. Może jednak dystrybutorzy wyjaśnią tajemnicę braku tego artykułu w sprzedaży?

BYŁ KIOSK...

Inny nasz Czytelnik — Józef D. z ul. Stawowej ani raz nie może zrozumieć działalności władz handlowych. Kiedyś, u zbiegu ulic Poziomej i Szwankowej, stał kiosk „Podlasie”

Nieuczciwi rzemieślnicy

O nieuczciwym rzemieślniku napisał do redakcji Piotr M. z Białegostoku. Tym rzemieślnikiem okazał się Aleksander Uliński, świadczący usługi naprawy długopisów i wiecznych piór w punkcie przy ul. Kilińskiego. Nasz Czytelnik przekonał się osobiście, że jakość tych usług nie była dobra, natomiast pobierana za nie cena — „słona”.

— Uważam, że wydane pozwolenie na prowadzenie tego rodzaju punktu usługowego — kończył list Piotr M. — zobowiązuje do solidnej i uczciwie wykonywanej roboty.

Z treścią listu zapoznaliśmy Izbę Rzemieślniczą. Otrzymałszy odpowiedź, że za rażące naruszenie etyki zawodowej przez Aleksandra Ulińskiego, polegające na pobieraniu wygórowanych cen za świadczone usługi i grubiańskie odnośnienie się do klientów, Izba Rzemieślnicza wystąpiła z wnioskiem do władz o cofnięcie mu uprawnień przemysłowych na przeciąg jednego roku. (ig)

Niby drobna PRZECZ...

gdzie mieszkańcy ulic: Poziomej, Stawowej, Leśnej oraz innych ulic położonych w pobliżu Zakładów Miejskich zaopatrywali się bez przeszkód w artykuły spożywcze. Ostatnio kiosk zlikwidowano. Tymczasem znajdujący się niedaleko kiosk MHD jest otwierany dopiero od godz. 7 co jest stanowczo zbyt późno. Niewielka dostawa sprawia, iż

łych czynności pogrzebowych z przemówieniami nad grobem włącznie.

Ceremoniał pogrzebowy opracowany został przez Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej. Stanowi on wyjątek naprzeciw potrzebom społecznym notowanej już od dłuższego czasu. (do)

Śladem naszych publikacji

Aby nie było „dodatków”

W odpowiedzi na nasze informacje w sprawie znalezienia w piecywie różnych niejadalnych przedmiotów otrzymaliśmy odpowiedź z redakcji Białostockich Zakładów Przemysłu Piekarniczego. Otóż każdy wypadek zakwalifikowania „dodatku” w pieczywie jest omawiany z załogami piekarni, aby zapobiec nieprzyszłym podobnym wypadkom. Winni niedopatrzności są karani.

Przy zakupie nowych ubrań piekarskich zastąpić kurtki bluzami bez kieszeni i guzików. Chodzi o to, aby uniknąć dostawiania się do pieczywa jakichś drobiazgów. Prowadzona jest systematyczna kontrola stanu technicznego urządzeń przydziałowych konserwatorów. W ramach okresowego szkolenia załogi w zakresie minimum sanitarnego i higieny wiele miejsca poświęca też tej sprawie. (a)

z UKOŚA

Dlaczego ogórek?

Nie, nie mam pretensji, nie śpiewa, tylko dlaczego ogórek z beczki nie może warzyć się jako przystawka do posiłków przyrządzanych w domu? W przeszłości można było kupić w sklepach WSS, potem były wyłącznie w sklepach „Witaminy”, lecz ostatnio z beczki sprzedano. Czyżby to było ostatnie...? (kk)

mleka nie ma w sprzedaży już o godz. 7.30. Pieczywo, nie pierogi, nie jest w sklepach, dostępne jest w minimalnych ilościach i stąd kuno chleba w godzinach popołudniowych jest niemożliwe.

BRAKORÓBSTWO

Księgarnia „Domu Książki” przy Rynku Kościuszkim otrzymała niedawno neon. Czy tak czy brzydko — zdania podzielone. Ale nie o to chodzi, istotniejsza jest sprawa, że zaplanowano za „brakoróbstwo”. Kilka dni po zainstalowaniu neonu świecą się tylko niektóre litery. Dyrekcja „Domu Książki” prosi o przedstawienie „dostawcy”. (h)

PRZEDSTAWIAMY Mistrza krajalni



EUGENIUSZ KUC jest pracownikiem Spółdzielni Inwalidów Rymarsko-Tapierskiej „Naprzód” od lat piętnastu. I jest pracownikiem wyróżniającym się, o czym świadczy chociażby przyznana mu swego czasu odznaka przodownika pracy, jak również powierzenie mu opieki nad ludźmi uczącymi się dopiero zawodu — mistrz krajalni eksportu, Eugeniusz Kuc, wychował już czterech uczniów, którzy teraz pracują w spółdzielni „Naprzód”. Zmienne są dobre na naszym rynku przede wszystkim dzięki eleganckiej galanterii skórzanej, eksportowanej zresztą do wielu krajów. Eugeniusz Kuc systematycznie zaś uzyskuje pierwsze miejsce we współzawodnictwie mistrzów krajalni.

Najdobitniejszym wyrazem uznania dla niego jest czterokrotny wybór na stanowisko I sekretarza POP. Oprócz tego Eugeniusz Kuc jest członkiem KM, a także reprezentować będzie organizację partyjną spółdzielni na konferencji miejskiej PZPR. Mówiac o pracy partyjnej, z największą satysfakcją wspomina rolę jaką POP odegrała w naprawie nie najlepszych jeszcze przed kilku laty stosunków między poszczególnymi członkami spółdzielni; dziś do przeszłości należą liczne skargi do rady zakładowej i organizacji partyjnej, a te zdarzające się przecież w każdym przedsiębiorstwie sprawy konfliktowe wygaszane są na poczekaniu.

I rzecz interesująca. Jak wielu ludzi aktywnych zawodowo i społecznie, Eugeniusz Kuc szuka odpoczynku i odprężenia nad wodą, z wędką. Teraz, zimową porą, z upodobaniem zaś jeździ na nartach. (do)

KONKURS na lodowisko

JESZCZE JEDNO ZGŁOSZENIE

W konkursie na najlepiej przygotowane lodowisko zanotowaliśmy jeszcze jedno zgłoszenie. Ostatnio akces do współzawodnictwa zgłosiło Państwowe Pogotowie Opiekuńcze, inicjator urządzenia lodowiska przy ul. Orlej. Czynne jest ono od początku zimy, a oświetlenie tafla jest w każdej niedziele radiofonizowane. Z lodowiska korzystają nie tylko podopieczni pogotowia, lecz również dżitwa z Bojar. (do)

MIGAWKA

A młodzież...?

Ostatnie opady pokryły śniegiem ślizgawki i lodowiska. Czy jednakże śnieg z lodowisk musi usuwać dorosli? Warto przeciw zachęcić dzieci i młodzież do sprzątania lodowiska i już otrzymujemy wychowanie przez pracę.

Refleksje te nasunęły się 18 bm. na widok kilku starszych osób pracujących czyszczących lodowisko przy ul. Włóknienniczej, gdy w tym samym czasie kilku młodych beztrudno jeździło na łyżwach po uprzątniętym już tafla. Chodnik poza ogrodzeniem lodowiska był pokryty zasypką śniegu. (kk)



Strony
mutacji
terenowych

PRZED POWIATOWYMI KONFERENCJAMI PZPR

Nasz dorobek

Okres sprawozdawczy, obejmujący lata 1967—1968, charakteryzował się aktywną działalnością mazowieckiej organizacji partyjnej oraz całego społeczeństwa powiatu. Szczególnie aktywna praca cechowała naszą organizację w roku ubiegłym. Wypadki marcowe, sytuacja w Czechosłowacji, a przede wszystkim działalność związana z V Zjazdem naszej partii oraz realizacja bieżących zadań, to główne kierunki naszych wysiłków wokół których mobilizowaliśmy społeczeństwo.

Zdajemy sobie sprawę z tego, że od aktywności samej partii, od jej wpływu na społeczeństwo, na środowisko, od zaangażowania każdego członka partii zależy realizacja zadań wynikających z naszego programu. Dlatego też dużą wagę przywiązujemy do szkolenia partyjnego, odczytów i dyskusji w różnych środowiskach i na różne tematy.

O wzmocnienie poziomu ideologicznego i aktywności członków partii, jak i bezpartyjnych, świadczą dyskusja, jaką przeprowadziliśmy nad tematami na V Zjazd naszej partii. Dyskusja ta była żywa, twórcza i krytyczna. Poruszano w niej najistotniejsze problemy, podkreślano poparcie dla polityki partii, podnoszono zagadnienia dotyczące spraw wewnętrznych partyjnych, zakładów pracy, wsi i gromad. W zebraniach tych wzięło udział prawie 6 tysięcy mieszkańców powiatu.

Obok dyskusji wysuwano szereg wniosków dotyczących usprawnienia pracy punktów skupu, gminnych spółdzielni, zakładów produkcyjnych itp. Ogółem zgłoszono 245 wniosków, z których 211 zostało już załatwionych. Inne wymagają dłuższego czasu realizacji.

Nasza mazowiecka organizacja partyjna przychodzi na XII Powiatową Konferencję Sprawozdawczą - Wyborczą poważnie wzmocniona politycznie i organizacyjnie. Liczy ona 1867 członków i kan-

W handlu - dalszy krok naprzód

W Powiatowym Domu Kultury w Wysokim Mazowieckim odbyła się uroczysta akademія z okazji Dnia Handlowca. Na uroczystości przybyli: sekretarz KP PZPR — WALDEMAR WOŁKOWSKI, sekretarz Prezydium PRN — DANIEL KOZŁOWSKI oraz pracownicy placówek usługowo-handlowych.

Referat okolicznościowy wygłosiła przewodnicząca Oddziału Związku Zawodowego Pracowników Handlu i Spółdzielczości — STEFANIA BRONISZEWSKA. W swym wystąpieniu omówiła dotychczasowy dorobek i osiągnięcia handlowców powiatu oraz przedstawiła główne kierunki rozwoju placówek handlowych i zadania na przyszłość wynikające z Uchwały V Zjazdu partii i XII Wojewódzkiej Konferencji Partyjnej w Białymstoku.

W ostatnich latach, mimo występujących jeszcze wielu niedociągnięć i braków, handel zanotował znaczne efekty. Na terenie powiatu z powodzeniem wprowadzono i u powszechniono nowoczesne formy sprzedaży samoobsługowej i preselekcyjnej. Poprawiła się też znacznie kultura obsługi klientów. Ponadto sklepy, punkty sprzedaży i zakłady gastronomiczne z roku na rok osiągają lepsze wyniki gospodarcze i finansowe.

Po referacie najbardziej zasłużeni i długoletni pracownicy handlu otrzymali pamiątkowe dyplomy i wyróżnienia. (sp)

dydatów skupionych w 124 organizacjach i grupach kandydackich, w tym chłopów i robotników jest 905, kobiet — 527, członków ZMW — 241. W ostatniej kadencji przyjęliśmy 519 kandydatów, w tym 194 rolników.

Rozbudowa szeregów partyjnych szczególnie na wsi, jest nadal pierwszoplanowym zadaniem Komitetu Powiatowego i wszystkich organizacji partyjnych.

W okresie sprawozdawczym przywiązaliśmy dużą wagę do pracy komitetów gromadzkich, widząc w nich codziennego koordynatora pracy wewnętrznej i społeczno-politycznej bezpośrednio w terenie. Formy i metody pracy z komitetami gromadzkimi prowadziły do zasadniczego celu, tj. do samodzielnosci, umocnienia i podniesienia ich autorytetu. Dziś już zdecydowana większość KG potrafi prowadzić samodzielną pracę. W większym niż dotychczas stopniu potrafią one działać wspólnie z komitetami gromadzkimi ZSL. To samo można powiedzieć o podstawowych organizacjach partyjnych, które coraz lepiej współpracują z komitetami ZSL i innymi organizacjami społecznymi.

W programach działania podstawowych organizacji partyjnych, komitetów gromadzkich i całej mazowieckiej organizacji dominowały problemy rolnictwa. W okresie sprawozdawczym osiągnęliśmy w tej dziedzinie dalszy widoczny postęp.

Plony czterech podstawowych zbóż wyniosły 19,5 q ziemniaków 200 q, a buraków cukrowych 320 q z hektara. Osiągnięcie takich plonów stało się możliwe dzięki wzrostowi nawożenia mineralnego, które wyniosło 83,6 kg NPK na jeden hektar użytków rolnych.

Ujemnym zjawiskiem w zakresie nawożenia jest fakt, że o ile pod rośliny przemysłowe stosuje się wysokie dawki nawożenia, to pod uprawy zbożowe stosunkowo niskie. Jednocześnie obserwujemy nierównomierne zużycie nawozów mineralnych w poszczególnych gromadach.

Kontraktacja objęliśmy powierzchnię 12.409 ha, co stanowi 20,1 proc. zasiewów, w tym zbóż 4.249 ha. Wraz ze wzrostem kontraktacji zbóż oraz nawożenia nastąpiła poprawa w skupie. Plan obowiązkowych dostaw zbóż wynoszący 5.600 ton został przekroczony na koniec stycznia o ponad 400 ton. Plan skupu zbóż kontraktowanych zrealizowano dotychczas w 80 proc.

W produkcji zwierzęcej na-

stąpiła dalsza poprawa. Obsada bydła na 100 ha użytków rolnych wynosi 58,3 sztuki, trzody chlewnej — 85,5 sztuki, owiec — 19,3 sztuki. Nastąpił również wzrost skupu mleka o 13,8 proc. i żywca wieprzowego o 4,8 proc. Dość wysoka jest jednak w dalszym ciągu obsada koni wynosząca — 19,3 szt. na 100 ha.

Dalszy rozwój hodowli zależy od zabezpieczenia odpowiedniej bazy paszowej. W tej dziedzinie nastąpiła poprawa — zwiększyliśmy uprawę roślin pastewnych, wsiwek i poplonów oraz mieszanek. W chwili obecnej na 1 sztukę bydła przypada 1,5 tony kiszzonek, wzrosły też dostawy pasz przemysłowych dla potrzeb hodowli.

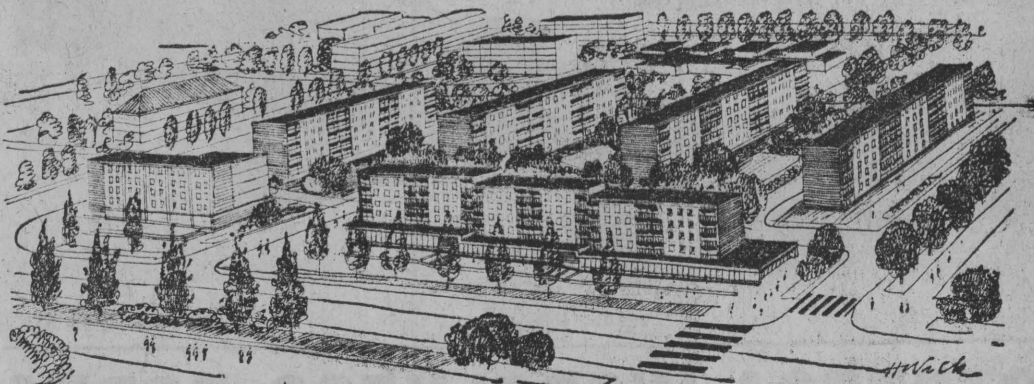
Nastąpił dalszy rozwój i umocnienie kółek rolniczych. Jest ich już 238 i skupiają 5596 członków. Dysponują one 252 zestawami traktorowymi i 147 agregatami omlotowymi.

W okresie sprawozdawczym nastąpił dalszy rozwój budownictwa wiejskiego. Oddano do użytku 1540 budynków, w tym 297 mieszkalnych oraz 1243 inwentarskich i gospodarczych. Polepszył się stan dróg lokalnych. Przybyło dalszych 26 km dróg o nawierzchni twardej na ogólną wartość ok. 34 mln zł, w tym 21 km zbudowanych w czynie społecznym o wartości ponad 13 mln zł. Poprawiła się sytuacja mieszkaniowa w mieście Wysokie Mazowieckie. Oddano do użytku dalszych 265 izb mieszkalnych z budownictwa rad narodowych, 45 izb z budownictwa spółdzielczego-lokalatorskiego i 306 izb z budownictwa indywidualnego.

Mamy poważne osiągnięcia w dziedzinie inwestycji. Ich wartość w ostatnich dwóch latach wyniosła 136.839 tys. zł. Dzięki temu zdrenowano 1432 ha pól, zmeliorowano 381 ha i zagospodarowano 621 ha łąk i pastwisk, zelektryfikowano dalsze 34 wsie, wybudowano dwie filie POM w Kłukowie i Kobylinie, dwie studnie gębinowe w Pietkach-Grezkach i Wnorach Starych zaplecze techniczne w 11 kółkach rolniczych, dwie szkoły w Leśnie-wie-Niedźwiedziu i Jablonce dwa ośrodki zdrowia w Jablonce i Rosochacie, punkty skupu żywca, magazyny zbożowe, nawozowe i wiele innych.

Z tego krótkiego przeglądu gospodarki powiatu wynika, że w okresie ostatnich dwóch lat uzyskaliśmy znaczne osiągnięcia. Osiągnięcia te są zasługą całej mazowieckiej organizacji i całego społeczeństwa naszego powiatu. Pragnę więc, korzystając z okazji złożyć serdeczne podziękowanie wszystkim członkom partii i całemu społeczeństwu za duży wkład w rozwój naszej ziemi mazowieckiej.

Z. PRZYBYLSKI
I sekretarz KP PZPR
w Wysokim Mazowieckim



W centrum MONIEK rozpocznie się w bieżącym roku budowa osiedla mieszkaniowego o 240 mieszkaniach, w tym 180 mieszkań budować będzie Spółdzielnia Mieszkaniowa. Na parterze jednego z budynków mieścić się będą: kawiarnia, sklep spożywczy oraz usługi rzemieślnicze.

NA RYSUNKU: tak będzie wyglądać centrum Moniek.

Rys. H. Wilk

Rolnictwo przede wszystkim

W okresie ubiegłych dwóch lat nasza powiatowa organizacja partyjna wzrosła z 1621 do 1922 członków i kandydatów. Powstało jednocześnie 19 nowych organizacji podstawowych. Zdecydowaną większość nowo przyjętych kandydatów stanowią ludzie młodzi, rekrutujący się przede wszystkim z organizacji młodzieżowych. 30 proc. nowo przyjętych stanowią kobiety. Kobieta jest obecnie co piątym członkiem partii. Robotnicy i chłopci stanowią 54,5 procent ogółu członków i kandydatów.

Nastąpiły dalsze, pozytywne zmiany pod względem stylu i metod pracy POP, których rola i oddziaływanie na poszczególne środowiska systematycznie wzrasta. W roku ubiegłym prawie wszystkie organizacje przeprowadziły po 12 zebrań, a niektóre po 13 i więcej. Tematyka zebrań dostosowywana jest coraz lepiej do zadań, jakie wynikają z planów gospodarczych i społecznych poszczególnych środowisk, instytucji i zakładów pracy.

We wszystkich gromadach istnieją już komitety gromadzkie, które aktywną pracą zdobyły sobie trwały kredyt zaufania społeczeństwa. Dziewięć spośród nich skupia powyżej 100 członków i kandydatów partii, cztery od 50 do 100 oraz cztery do 50 członków i kandydatów. Do tych ostatnich należą Laskowiec, Kruszyn, Hornostaje i Kłewianka.

Dynamika rozwojowa naszego powiatu oraz zadania stąd wynikające wymagają oparcia się o silne, aktywne, równomiernie rozbudowane w terenie podstawowe organizacje partyjne. Z doświadczenia wiemy, że tam, gdzie są prężne organizacje tam sukcesy gospodarcze i społeczne są widoczne. I odwrotnie, w gromadach, gdzie stopień upartyjnienia jest niski mamy niekiedy sporo kłopotów w realizacji bieżących zadań. Stąd istnienie tu konieczność wzbogacenia form i metod pracy aktywności gromadzkiej i powiatowej w dziedzinie rozbudowy partii. Uważam, iż problem ten wymaga przemyslenia przez aktyw i delegatów oraz omówienia go na konferencji powiatowej.

W okresie sprawozdawczym wiele wysiłku poświę-

ciliśmy zagadnieniom ekonomicznym, a szczególnie dalszemu rozwojowi produkcji rolnej. Zadania w tej dziedzinie wykonujemy pomyślnie. Dotyczy to szczególnie wzrostu produkcji zbóż.

Jeśli w 1966 r. plony czterech podstawowych zbóż wynosiły 17,5 q z hektara, w 1967 r. — 18,2, to już w roku ubiegłym osiągnęliśmy 20,2 q z hektara. Przekroczenie po raz pierwszy w powiecie granicy 20 q czterech podstawowych zbóż z hektara umożliwiło nam wykonanie planu obowiązkowych dostaw zbóż w dniu 13 listopada, tj. w przeddzień V Zjazdu partii oraz wykonanie skupu zbóż kontraktowanych do końca grudnia.

Nowe warunki kontraktacji wzmocniły front walki o zboża konsumpcyjne. Aktywność rolniczą, a przede wszystkim organizację podstawową i komitety gromadzkie mogą z pełną satysfakcją odnotować skuteczność swoich poczynań w mobilizacji wsi do rozwijania intensywniej produkcji zbóż.

W bieżącym roku gospodarczym, tj. od 1 lipca 1968 r. do 30 czerwca 1969 r. wieś moniecka ma wysiać 80 kg nawozów sztucznych w czystym składniku na każdy hektar użytków rolnych. Po przeliczeniu daje to w skali powiatu 22.000 ton nawozów. Do 1 lutego br. sprzedaliśmy już 8.497 ton, co stanowi około 40 proc. planu rocznego. Wykup nawozów najlepiej przebiega w gromadach: Wysowate, Downary i Krypno, najgorzej zaś w gromadach: Jasionówka, Laskowiec, Zofiówka i Hornostaje. Stąd też służba rolna, prezydium GRN i aktyw partyjny powinien wytyczyć wysiłki, by nadrobić występujące tam zaległości.

Dużą rolę w dziedzinie uruchomienia rezerwy tkwiących w rolnictwie mają do spełnienia organizacje partyjne. One najlepiej znają przyczyny niskiej produktywności gospodarstw, mogą więc podpowiedzieć służbie rolnej, prezydium rad narodowych co należy zrobić, aby w decydujący sposób podnieść gospodarkę rolną. Również sami mieszkańcy wsi, powinni zasiadką radą i pomocą wpływać na wydźwignięcie się odstających gospodarstw z trudnej sytuacji. Okazji do tego jest sporo.

Na odbywających się obecnie zebraniach POP i kół ZSL oraz zebraniach ogólnowiejskich trwa gospodarska ocena realizacji ubiegłorocznych zadań gospodarczych i kreśli się zadania na

rok bieżący. Wstępna ocena przebiegu tych zebrań dokonana przez Egzekutywę KP wykazuje, iż przebiegają one przy wysokiej frekwencji mieszkańców poszczególnych wsi, w atmosferze szczerzej i krytycznej dyskusji, szczególnie pod adresem tych gospodarstw, które osiągają wyniki niższe od przeciętnych w powiecie.

Nieco słabsze wyniki niż w produkcji roślinnej posiadani w hodowli. Jak wynika ze spisu czerwcowego hodowla bydła wzrosła jedynie o 0,8 proc., podczas gdy w skali wojewódzkiej o 2,2 proc. Najlepsze wyniki w hodowli bydła osiągnęły państwowe gospodarstwa rolne. Planowany wzrost pogłowia osiągnęły również gromady: Kruszyn, Zofiówka, Laskowiec, Dziekonia i m. Kłewianka. Natomiast w gromadach: Downary, Jaswiły, Kalińówka, Kłewianka i Wysowate nastąpił pewien spadek pogłowia. Nie do wytłumaczenia jest przy tym fakt, że spadek ten nastąpił w rejonach zmeliorowanych, takich jak Downary, Boguszewo i Wysowate.

Wzrost hodowli trzody chlewnej osiągnęły państwowe gospodarstwa rolne oraz następujące gromady: Doliśtowo, Downary, Dziekonia, Hornostaje, Jasionówka, Jatiwiec, Kruszyn, Laskowiec i Trzcinne. W pozostałych gromadach nastąpił spadek pogłowia trzody.

Stosunkowo najlepsze efekty osiągnęliśmy w hodowli owiec, których ilość poważnie wzrosła.

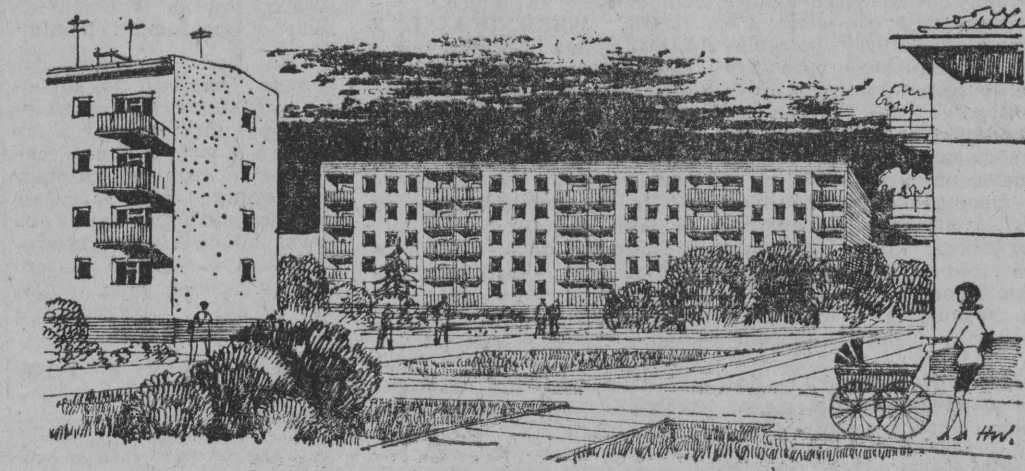
Wszystkie braki i niedomagania w rolnictwie są przedmiotem gruntownej analizy wiejskich organizacji partyjnych, gromadzkich i miasteczkowych komitetów partii oraz służby rolnej i prezydium rad narodowych. W dziedzinie hodowli plan na rok bieżący zakłada znaczny rozwój. I tak, pogłowia bydła winno wzrosnąć o 5,5 proc., trzody chlewnej o 2,9 proc., owiec o 3,8 proc.

Nasza powiatowa organizacja partyjna aktywnie pracuje również nad rozwiązaniem problemów kulturalno-wychowawczych, oświatowych, handlowo-usługowych i inwestycyjnych związanych z dalszym wszechstronnym rozwojem powiatu.

Obok osiągnięć w wielu dziedzinach życia gospodarczego i społecznego, którym się szczycimy, nie ukrywamy naszych braków i niedociągnięć. W szerokiej dyskusji ukazującej dobre i złe strony naszej codziennej działalności krystalizują się bowiem konstruktywne wnioski do dalszej pracy.

Na takie konstruktywne wnioski, na ukazywanie osiągnięć oraz na krytykę występujących jeszcze braków oczekujemy na spotkaniach z aktywnym gromadzkim oraz na zbliżającej się Powiatowej Sprawozdawczo-Wyborczej Konferencji PZPR.

MIKOŁAJ JAKONIUK
I sekretarz KP PZPR
w Mońkach



Fragment osiedla mieszkaniowego przy ulicy Ludowej w WYSOKIM MAZOWIECKIM.
Rys. H. Wilk



Janów, pow. Sokółka.

Fot. Z. Zaremba

STRZEGA WSPÓLNEGO DOBRA

W pow. suwalskim ORMO skupia obecnie około 500 członków. W roku ubiegłym do organizacji tej wstąpiły 134 osoby. Jedną z lepiej pracujących grup jest samodzielna zakładowa placówka ORMO przy Fabryce Płyt Wiórowych w Suwałkach. Komendant tej placówki — Henryk Olszewski umiejętnie łączy swoje obowiązki służbowe z pracą ORMO.

Prowadzona jest książka służby, gdzie wpisywane są relacje z przebiegu dyżurów. Poszczególni członkowie ORMO pełnią służbę poza godzinami swojej pracy, przeważnie w porze nocnej. W pekatym skoroszytce gromadzone są odpisy meldunków do dyrekcji, raportów, sprawozdań. Wszystko jest udokumentowane i oparte na faktach. Zakładowa organizacja ORMO skupia 22 członków, w tym tylko dwu pracowników umysłowych. Są to przewodniczący zakładowego komitetu ORMO, zastępca dyrektora — inż. Zdzisław Sażyński oraz zastępca przewodniczącego zakładowego komitetu ORMO, kierownik działu kadr —

Piotr Cichucki. Obecnie zachodzi pilna potrzeba zwiększenia ilości członków z uwzględnieniem większej ilości pracowników umysłowych. W skład zakładowej placówki ORMO wchodzi drużyna żeńska i dwie drużyny męskie. Nie wszyscy członkowie ORMO mają umundurowanie. Dotychczas dyrekcja zakupiła dziesięć kompletów, ale brak jest płaszczy.

Miarą uznania ORMO jest fakt, iż delegat tej organizacji wchodzi w skład rady robotniczej. Sprawy ORMO były kilkakrotnie omawiane na zebraniach organizacji partyjnej.

W roku ubiegłym członkowie zakładowej placówki ORMO odbyli 732 służby przeznaczając na to 4,088 godzin. Ponadto sporządzono 23 wnioski do dyrekcji i kolegium orzekającego, przeprowadzono siedem szkoleń i siedem zbiórek organizacyjnych.

Oto kilka przykładów ze służby.

13 sierpnia ubr. w godzinach nocnych dwaj członkowie ORMO zatrzymali pracownika PKP, który wioził trzy palia danijskie, wartości ok. 5 tys. zł, pochodzące z kradzieży.

W warsztacie stolarskim Franciszka G. ujawniono płyty laminowane pochodzące z kradzieży w fabryce.

W styczniu br. wykryto włamanie do magazynu z częściami elektrycznymi i stwierdzono kradzież części na sumę ok. 5 tys. zł. Sprawcami włamania okazali się pracownicy fabryki.

Zakładowa placówka ORMO przyjęła społeczny obowiązek pełnienia patroli na terenie przyległym do fabryki. W tym właśnie rejonie, patrolowanym przez członków ORMO, nie notuje się włamań i wyprzków chuligańskich.

Pełniona jest także służba na wodach. Spośród członków ORMO wyłoniono grupę wodną, która pełni dyżury na jeziorach

Dąbrówka, Huta i Krzywe. Wodniacy, a jest ich dwunastu, mają własną łódź z motorem i w okresie wiosenno-letnim pełnią służbę na jeziorach. Dzięki ich trosce nie notuje się utonięć na tych jeziorach. W roku ubiegłym udzielono ponad 300 poczeń, sporządzono dwanaście wniosków do KP MO na osoby naruszające przepisy na wodach, zakwestionowano dwa żaki, cztery wędkę, skierowano jeden wniosek do kolegium za kłusownictwo ryb.

Początkowo załoga niezbyt ufnie odnosiła się do członków ORMO. Dzięki ich ofiarności, dbaniu o sprawę zakładu i pracowników, zmienił się całkowicie stosunek do ormowców. Zdarza się często, iż sami pracownicy, zgłaszają członkom ORMO o stwierdzonych niedociągnięciach w przestrzeganiu bhp, przepisów pożarowych czy kradzieżach. Do wzrostu autorytetu ORMO przyczynia się stała ocena członków organizacji. Usunięto tych, co swoim postępowaniem nie zasługiwali na miano członka ORMO.

Dyrektor naczelny, mgr inż. Zdzisław Sażyński, nie wyobraża sobie pracy zakładu bez placówki ORMO. Dyrekcja i załoga fabryki darzą ogromnym zaufaniem członków ORMO i mają wiele uznania za ich ofiarną pracę społeczną. Likwidacja drobnych kradzieży, kontrola przeciwpożarowa, nadzór nad bhp — to m. in. zasługa placówki ORMO.

sierz. Franciszek Karwowski
Komenda Powiatowa MO
w Suwałkach



ODPOWIADAMY NA PYTANIA CZYTELNIKÓW

całej komorze lodówki. Dzięki stałemu obiegowi amoniaku, w komorze lodówki utrzymuje się stała niska temperatura, pozwalająca na częściowe zamrożenie przechowywanych produktów.

Lodówki sprężarkowe. W tym typie lodówek występuje inna chemiczna ciecz — freon. Po włączeniu do sieci, silnik uruchamia sprężarkę, która pompuje pod ciśnieniem do parownika freon w postaci pary. Tu skraplając się, freon wytwarza niską temperaturę.

Oba typy lodówek są dobre w użyciu. Różnią się od siebie, oprócz zasady działania, wymiarami gabarytowymi i ceną. Trudno radzić, w jaką lodówkę powinna się zaopa-

Luty pokazał co umie

Do lutego br. drogowcy z Olecka i Goldapi mogli chwalić łagodną zimę. Gołoledzi prawie nie było, a śniegu na lekarstwo. Ba, gdy przygotowano zawody narciarskie w Goldapi to śnieg trzeba było „importować” z innego powiatu. Te czasy minęły, a luty pokazał co potrafi. Zanotowano i notuje się spore skoki temperatury z jednoczesnymi opadami i zamieciami śnieżnymi. Służba drogowa i porządkowa ruszyła do walki z zaspami, które na pewnych odcinkach dróg urastają w ciągu kilku godzin do ponad 2 m wysokości i często kilkudziesięciu metrów długości.

Posiadany przez drogowców sprzęt, chociaż jego ilość rok rocznie wzrasta, jest nadal niewystarczający. Notuje się też brak robotników do ręcznego rozkopywania dużych zasp. Co prawda w okresie jesiennym do władz gromadzkich i do sołtysów skierowano odpowiednie zarządzenia, na mocy których ludność wsi i PGR obowiązana jest przysięść drogowcom z pomocą, niestety, pomocy tej brak. Wydział Komunikacji Prezydium PRN wkrótce rozpocznie stosowanie sankcji za lekceważenie realizacji tego ważnego zarządzenia. (zet)

DAR dla bibliotek

Oddział PUPiK „Ruch” w Grajewie przekazał nieodpłatnie dużą partię książek o łącznej wartości ponad 76 tys. zł na zwiększenie księgozbiorów bibliotecznych. Otrzymały je m. in. wszystkie cztery szkoły podstawowe oraz Liceum Ogólnokształcące im. M. Kopernika w Grajewie, a także Powiatowa i Miejska Biblioteka Publiczna. (mar)

Na lodowisku Liceum Ogólnokształcącego w Sejnach.



DOBRY ROK PUŃSKIEJ GS

Rok 1968 przyniósł najwyższe jak dotychczas osiągnięcia Gminnej Spółdzielni w Puńsku. Mimo że spółdzielnia obsługuje tylko trzy gromady: Puńsk, Widugiery i Smolany, plan obrotów na ten rok określony na 37 mln 980 tys. zł został wykonany w 112,9 proc. Na planowane 400 tys. zł czystego zysku osiągnięto 610 tysięcy złotych. Dla porównania warto przypomnieć, że w r. 1967 czysty zysk wyniósł tylko 221 tys. zł.

Spółdzielnia zaopatruje ludność wiejską w artykuły konsumpcyjne oraz do produkcji rolnej, prowadzi żywienie zbiorowe, zajmuje się produkcją piekarniczą i usługami. Plany zaopatrzenia w porównaniu z rokiem poprzednim zostały w 1968 r. wykonane z 21-procentową nadwyżką, a plany skupu z nadwyżką 20-procentową.

Największy wzrost nastąpił w zaopatrzeniu w artykuły do produkcji rolnej, bo aż o 41,6 proc. w stosunku do wykonania z 1967 r. W roku gospodarczym 1967/68 GS sprzedała 2,533 tony nawozów sztucznych, a w obecnym zwiększone zadania roczne wykonała już w 60 proc. Sprzedaż nawozów w poszczególnych miesiącach przebiega systematycznie, najlepiej jednak w miesiącach jesiennych, gdy prowadzona jest sprzedaż z bonifikatą. Sprzedano wówczas około tysiąca ton. Przewiduje się, że tegoroczny plan sprzedaży nawozów GS wykona już do kwietnia, a w następnych miesiącach wypracowywać będzie nadwyżkę.

Nieco gorzej z materiałami budowlanymi. Tu GS nie może sprostać zapotrzebowaniu. Popyt na materiały budowlane jest niewspółmiernie wyższy niż ich dostawy uwarunkowane limitem.

Spółdzielnia nie miała natomiast większych trudności z zaopatrzeniem wsi w artykuły żywnościowe i przemysłowe. Coraz większa popularnością cieszy się wśród mieszkańców wsi sprzęt zmechanizowany gospodarstwa domowego np. pralki czy odkurzacze. Bardzo poszukiwane przez kobiety wciśnięte są wyroby dziewiarskie z włókien sztucznych, których niestety GS nie otrzymuje za wiele. Dużo kłopotów sprawia również zaopatrzenie sklepów w obuwie zimowe. Mimo tych trudności w porównaniu z r. 1967 wartość sprzedanych artykułów konsumpcyjnych wzrosła o milion złotych.

Skup artykułów rolnych to obok zaopatrzenia główna forma działalności GS. W 1968 r. skupiono łącznie z kontraktowanym 1.117 ton zboża, 834 tony żywności, ponadto skupowano drób, jaja, króliki, miód i inne produkty. Odnotowano wzrost skupu jakiego nie było od lat. W oparciu o dotychczas-

sowe wyniki w br. planuje się dalszy wzrost skupu, szczególnie żywności.

W br. GS planuje skup 750 ton zboża kontraktowanego oraz 650 ton z dostaw obowiązkowych i sprzedaży wolnorynkowej. Plan skupu żywności został określony na 846 ton. Plan kontraktacji zbóż ze zbiorów 1970 roku w wysokości 895 ha został już wykonany w 30,4 proc.

Działalność usługowa GS w Puńsku to usługi kowalskie, wapnowanie gleb, czyszczenie wołn, zaprawianie nasion, wypożyczanie sprzętu do produkcji materiałów budowlanych oraz usługi dla ludności świadczone przez ośrodek „Praktyczna Gospodyni”, który prowadzi punkt fryzjerski, repasacji pończoch, wypożyczalnie sprzętu domowego oraz punkt przyjęcia garderoby do czyszczenia. Planuje się również uruchomienie usługowego punktu dziewiarskiego.

Na rozwój działalności puńskiej GS wydatnie wpływają zrealizowane inwestycje. Od 1958 r. zainwestowano ponad 4,5 milionów złotych. Wybudowano bazę magazynowo-skupową w Trajkiszkach, pawilon handlowy w Puńsku, 2 kioski spożywczo-przemysłowe, nie licząc innych pomniejszych urządzeń. Trwa budowa punktu skupu drobiu w Puńsku, której zakończenie planuje się na maj. W br. zostanie wybudowany również sklep spożywczo-przemysłowy w Widugierach.

O planach perspektywicznych spółdzielni i jej potrzebach rozmawiamy z prezesem — Henrykiem Radziejewiczem. Jedną z najpilniejszych jest sprawa budowy bazy magazynowo-skupowej w Widugierach. Spółdzielnia ma już przygotowaną kompletną dokumentację i czeka na pomoc WZGS w przyznaniu środków finansowych i wykonawstwa. Inne potrzeby i to z rzędu tych pilnych, to budowa piekarni, gospody i 2 pawilonów w Puńsku oraz pawilonu handlowego w Smolanach. GS przygotowuje już dokumentację na te obiekty.

Osiągnięcia spółdzielni byłyby na pewno wyższe, gdyby nie trudności transportowe. GS w Puńsku nie ma własnego środka transportowego, a jedynie samochód w czasowej dyspozycji. Aby dobrze zaopatrzyć sklepy, sprawnie zorganizować dostawy pieczywa z własnej piekarni — samochód jest niezbędny. (dal)

NOWE KSIĄŻKI

„Na tropie sensacji” — Lew Bobrow, wyd. Iskry, nakład 10 tys. egz., str. 311, cena 15 zł.

Przekład z rosyjskiego. Pasjonująca praca popularnonaukowa radzieckiego uczonego. Zajmuje się on w niej takimi problemami jak fantazja, dociekania naukowe, przewidywania nowych odkryć w nauce i wieloma innymi podobnymi problemami.

„Ida partyzantki” — Marian Janiec, wyd. MON, nakład 10 tys. egz., str. 294, cena 19 zł.

Wydanie piąte. Wspomnienia autora z czasów walk jego w partyzancie AL na Kielecczyźnie.

„Historia gospodarcza Kuby” — Julio Le Riverend, wyd. Książka i Wiedza, nakład 1.500 egz., str. 292, cena 40 zł.

Praca popularnonaukowa o historii gospodarczej Kuby.

„Imiennik” — Karol Bunsch, wyd. Literackie Kraków, nakład 10 tys. egz., cena dwóch tomów 56 zł.

Wydanie piąte. Powieść historyczna z czasów Bolesława Śmiałego.

„Apprenons le Polonais” — Janina Dembowska i Henryk Martyniak, wyd. Wiedza Powszechna, nakład 8 tys. egz., str. 310, cena 25 zł.

Rozmówki polsko-francuskie z francusko-polskie. (ao)

W Gromadzkim Ośrodku Kultury

Gromadzki Ośrodek Kultury w KOWALACH OLECKICH obejmuje zasięgiem działania wszystkie okoliczne wsie i państwowe gospodarstwa rolne. Pomyślnie rozwija amatorski ruch artystyczny w oparciu o zespoły teatralny, poetycki oraz teatrzyk kukielkowy. Wszystkie trzy zespoły wystawiły w roku ubiegłym po dwie — trzy sztuki. Teatrzyk kukielek ze swym programem dociera nie tylko do okolicznych wsi i PGR, lecz również i do miejscowości w sąsiednich gromadach.

Ostatnio Gromadzki Ośrodek Kultury w Kowalach Oleckich przystąpił do Ogólnopolskiego Konkursu o „Najlepszą placówkę kulturalną” oraz do konkursu recytatorskiego i piosenki radzieckiej. (koz)

OB. MARIANNA R. Z ZAMBROWA, zamierza na wiosnę wyposażyć swoje mieszkanie w lodówkę. Prosi nas o podanie różnicy między lodówkami sprężarkowymi a absorpcyjnymi. Ponadto Czytelniczka prosi o poradę, w jaką lodówkę powinna się zaopatrzyć, aby nie mieć później kłopotów z jej użytkowaniem.

Informacji w tej sprawie zasięgniemy w Przedsiębiorstwie Techniczno-Handlowym Zmechanizowanego Sprzętu Domowego „Eldom”, z których wynika, że różnica między lodówkami sprężarkowymi, a absorpcyjnymi polega przede wszystkim na ich budowie i zasadzie działania.

Lodówki absorpcyjne. Po podłączeniu do sieci grzałka ogrzewa amoniak znajdujący się w specjalnym naczyniu (worniku). Pary amoniaku przechodzą do parownika, gdzie skraplają się pobierając z otoczenia ciepło, przez co obniżają temperaturę w parowniku i

cza on w sposób uporczywy przeciw obowiązującemu porządkowi domowemu. W takich wypadkach stosownie do postanowień art. 16 ust. 1 i 2 ustawy z dnia 30. I. 1959 r. prawo lokalowe (z późniejszymi zmianami) jednolity tekst Dz. U. nr 47, poz. 227 z 1962 r.) można wystąpić do sądu o opróżnienie lokalu.

Jeśli chodzi o sprawę dotyczącą remontu lokalu oraz wydatków z tym związanych informujemy, że zgodnie z art. 7 wyżej cytowanej ustawy, najemca obowiązany jest w czasie trwania stosunku najmu używać lokalu z należytą starannością, zgodnie z jego przeznaczeniem oraz ponosić wydatki połączone z odnowieniem lokalu.

OB. ANNA Z. Z POW. ZAMBROWSKIEGO.

Do Zasadniczej Szkoły Przyszkolowej ZZPB w każdym roku od 1 września przyjmowani są wyłącznie uczniowie młodociani. (jg)

To się chwali

W Słochach Annapolskich (pow. siemiatycki) odbyło się zebranie obrachunkowe kółka rolniczego za rok 1968. Koło to dysponujące sześcioma zestawami traktorowymi osiągnęło średnio na jeden traktor 1250 przepracowanych godzin i wypracowało ponad 30 tys. zł nadwyżki. Uczestniczący w zebraniu I sekretarz KP PZPR w Siemiatyczach tow. Mikołaj Karpiuk pogratulował zarządowi kółka i traktorystom osiągnięcia dobrych wyników. (an)

Piosenkarze amatorzy — na start!

W niedzielę 2 marca br. na scenie Domu Nauczyciela w Hajnowce odbyło się powiatowy przegląd konkursu piosenkarzy amatorów — wykonawców piosenek radzieckiej. Obecnie piosenkarze przechodzą ostatnie „szlify” pod fachowym okiem instruktorów. (kj)

Ciekawe prelekcje

Towarzystwo Przyjaciół Białowieży organizuje ciekawe prelekcje z pokazami przezroczyste dla miejscowego społeczeństwa. Ostatnio dr inż. Czesław Okół w m. w. o wędrownościach po polskich parkach i rezerwach. a dr E. Nowak o swej podróży do Kaliningradu. Prelekcje cieszą się dużą popularnością. (jc)

W „Jutrzence” klient ma rację

Wszyscy już przyzwyczajeni jesteśmy do narzekania, skarg i niezadowolonych głosów na naszą gastronomię. Kierownicy zakładów gastronomicznych tłumaczą się, że często pretensje konsumentów są nieuzasadnione, napastliwe, wysysane z palca.

Zupełnie odmienne panują „zwyczaje” w jadłodajni „Jutrzenka” w Dąbrowie Białostockiej. Kierownik lokalu nie narzeka na konsumentów, zaś ci ostatni chwala sobie obsługę w miejscowej jadłodajni i oferowane im posiłki.

Jak do tego doszło? — pytamy kierownika, Kazimierza Marcinkiewicza.

— Odpowiedź panu krótko. Od kilku lat staramy się, by rzeczywiste życie miało rację, a nie jesteśmy do jego dyspozycji. Nasza działalność dostosowujemy do gustów i upodobań konsumentów. Jak dotychczas — z powodzeniem.

W „Jutrzence” codziennie przygotowuje się około 300 posiłków. Lokal aczkolwiek skromny, jest urządzony z gustem, zaś na smaczne posiłki nigdy tu się nie czeka. Kelnerki Leokadia Piekarska i Leonarda Głódz od konsumentów zbierają same pochwały. Przykład godny naśladowania przez wielkomiejskie lokale. (sp)

Prawnik radzi

MIKOŁAJ I. Z POW. BIELSKIEGO.

Zwrot z zakładu pracy kosztów przejazdu na zajęcia szkolne przysługuje tylko przy przejazdach w ramach udzielonego na ten cel urlopu obojętnie, czy to z urlopu, czy z urlopu. 6 zarządzenia nr 55 preza Radz Ministrów z 23. V. 1951 r. — M. P. nr A-50 poz. 5657. W okresie urlopu wypoczynkowego lub zwolnienia od zajęć z innego powodu udzielanie urlopu obojętnościowo, byłoby bezprzedmiotowe, a zatem niedopuszczalne. Stanowisko zajęte w tej sprawie przez inspektora szkolnego jest zatem słuszne. Nadesłane dokumenty zwracamy pocztą.

JAN J. Z POW. HAJNOWSKIEGO.

Powierzenie robotnikowi stanowiska mistrza chociażby na okres przejściowy, zobowiązuje go do pracy do wyznaczenia co najmniej najmniejszego wynagrodzenia, jakie taryfikator płacowy przewiduje dla mistrza za cały okres zastępczego pełnienia tej funkcji. W razie odmowy wypłaty wyrównania, wskazane jest zwrócić się do komisji rozstrzygającej przy zakładzie pracy o zasądzenie tej kwoty.



JANÓW w pow. sokólskim jest jak tysiące tego rodzaju miejscowości w kraju... Fot. Z.Z.

DZIEŃ DZISIEJSZY JANOWA

Janów w powiecie sokólskim nie wyróżnia się niczym specjalnym. Jest jak tysiące tego rodzaju miejscowości w kraju, które jeszcze czekają na szansę swego rozwoju. Janów jest osadą typowo rolniczą, posiadającą 113 gospodarstw rolnych. Około 60 proc. spośród nich to gospodarstwa 1—4 hektarowe. Właściciele małych gospodarstw trudnią się dodatkowo rzemiosłem. W Janowie sporo jest prywatnych zakładów ślusarskich, kowalskich, tkackich, stolarskich, rymarskich itp.

Większość spośród 689 mieszkańców Janowa trudni się rolnictwem, ale nie byłoby Janowa bez fabryki przrządów dla Fabryki Przrządów i Uchwytych w Białymstoku i CRS w Katowicach, a także, w mniejszym niż poprzednio zakresie, świadczą usługi dla ludności.

W 1957 roku otwarto tu Zakłady Metalowo-Drzewne. Powstały one z myślą o usługach dla rolnictwa, ale z chwilą założenia filii POM i Międzykółkowej Bazy Maszynowej, przekształciły się

w zakład przemysłowy o rocznej produkcji wartości 2,5 mln zł. Zakłady produkują wyroby drzewne i metalowe dla Fabryki Przrządów i Uchwytych w Białymstoku i CRS w Katowicach, a także, w mniejszym niż poprzednio zakresie, świadczą usługi dla ludności.

Wiosną ubiegłego roku rozpoczęła działalność Międzykółkowa Baza Maszynowa w Janowie. Zatrudnia ona 20 osób i posiada 20 maszyn, do prac polowych. W tym roku MBM planuje zakup kombajnu zbożowego. Niemal wszyscy właściciele drobnych gospodarstw w Janowie korzystają z usług MBM.

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska” w Janowie ma sporo sukcesów na swym koncie. Pod jej patronatem prosperują w miejscowości, i to nieźle, restauracja, piekarnia, zakład napraw radio-telewizyjnych, sklepy wszystkich branż oraz magazyny: paszowy, zbożowy i nawozowy. W ubiegłym roku w magazynie zbożowym zainstalowano mechaniczne urządzenie do suszenia i czyszczenia ziarna. Ukończono także budowę nawierzchni wokół magazynu. W tym roku GS rozpocznie budowę nowej restauracji, założy ośrodek „Praktycznej Gospodyni” z zakładami fryzjerskim, repasacji pończoch, szycia kołder itp. W niedalekiej przyszłości GS wybuduje w Janowie rozległe wód gazowanych, masarnię i dom towarowy.

Wylącz zbędne oświetlenie w godzinach wieczornych

Kronika milicyjna

W areszcie śledczym zostali osadzeni: mieszkaniec wsi NIECIECE (pow. białostocki), 41-letni TADEUSZ KULESKA i mieszkaniec wsi SIEKIERKI (pow. białostocki), 21-letni LESZEK KUPLISKI, którzy w Nieuwieskich działali z pobudek chuligańskich wobec Irene i Tadeusza K. oraz Jana i Eugenie T. Na drodze NIEMURÓW — SIEMIATYCZE, autobus PKS należą do placówki terenowej PKS w Siemiatyczach, prowadzony przez kierowcę OZERA KOWALCZYKA, po raz pierwszy jadłnia TEODORA JURKIEWICZA, który poniósł śmierć na miejscu. (h)

Miedzy nami

Niedawno pisaliśmy o tym, jak to dwaj rolnicy z Dobryńwie Dużego w powiecie białostockim przechytrzyli zlewniarke. Mianowicie zamienili oni między sobą mleko, a następnie przedstawili do oceny pracownicy zlewni mleko. Okazało się, że procent zawartości tłuszczu w mleku niespodziewanie wzrósł. Rolnicy dostarczyli również mleko do laboratorium Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku. I znów stał się „cud”. Mleko okazało się jeszcze bardziej tłuste, maślane, a przemieniliby się w śmietanę.

Fakty te niezbitie dowodziły, że pracownica zlewni mleka w Dobryńwie Dużym oszukiwała dostawców. Jakże jednak zdziwiliśmy się, kiedy od kilkunastu rol-

Pokrzywdzona i obrońcy

ników z tejże wsi otrzymaliśmy zbiorowy list, w którym odsądzają od czci i wiary rolników, natomiast biorą w obronę zlewniarke. Czyżbyśmy naprawdę popełnili pomyłkę i wyrządzili krzywdę pracownicy zlewni

Życie kulturalno-oświatowe w Janowie skupia się w kilku placówkach. Niedawno oddano tu do użytku remizę strażacką, w której znalazła miejsce świetlica. Niebawem powstanie tu Gromadzki Ośrodek Kultury.

Biblioteka gromadzka w Janowie posiada 7 tysięcy tomów oraz 486 czytelników. Ma także 11 punktów bibliotecznych w gromadach oraz filię w Krasnym. Kierowniczką biblioteki — Natalia Sołtan — dba o to, by regularnie odbywały się tu spotkania z ciekawymi ludźmi, wystawy itp.

Janowskie kino „Rozkwit” powstało po remoncie i zaadaptowaniu byłego magazynu zbożowego. Posiada 102 miejsca i panoramiczny ekran. Zimą, tylko zapaleni kinomani mogą wysiedzieć tu na dwugodzinny seansie, bowiem dwa kafelowe piece nie ogrzeją pomieszczenia.

Szkoła Podstawowa w Janowie mieści się w pięciu starych budynkach rozrzuconych w różnych punktach miasta. Co roku przesuwa się w planach budowę nowej szkoły. Trwa to już od 7 lat.

Mieszkańcy Janowa mają także swoje „okno na świat”. Jest to około 100 odbiorników telewizyjnych, ponad 220 radiowych, 112 głośników oraz 38 aparatów telefonicznych. Z tymi ostatnimi abonenci mają sporo kłopotów. Dużo czasu i nerwów trzeba stracić, aby połączyć się z innym numerem. Dlaczego? Na pocztę, gdzie znajduje się także centrala, pracują tylko dwie osoby: naczelnik i pracownik. Ten ostatni przyjmuje przesyłki i łączy telefony. Wszystkiemu nie może od razu podołać.

Mieszkańcy Janowa w pełni doceniają znaczenie czynów społecznych. W 1968 roku wykonano w czynie społecznym prace na sumę 430 tysięcy złotych. Pracowano przy budowie i odnawianiu nawierzchni dróg, przy budowie remizy strażackiej, porządkowaniu placu, na którym ma powstać skwer itp. W tym roku rozpoczyna się prace społeczne przy budowie basenu oraz kontynuowane będą prace przy budowie skweru. (CH)



Hajnowska Służba Oczyszczania Miasta dba o to, by nadmiar śniegu został w porę usunięty i wywieziony z ulic miasta. Tekst i fot. (pe)

mleka w Dobryńwie Dużym? Cierpliwie zaczekał na wyjaśnienie kierownictwa Okręgowej Spółdzielni Mleczarskiej w Białymstoku. I

Dwa przykłady

Wiadomo, że w okresie zimowym najlepszym wypożycznikiem i rozrywką na wolnym powietrzu jest właśnie lodowisko. Przyjemność hasania na łyżwach powiększa też i fakt, iż wykonane zostało w czynie społecznym, pracą samej młodzieży. Tego typu inicjatywy pracy społecznej młodzież chętnie popieramy, popularyzujemy na łamach naszej „Gazety” a nawet niedawno ogłosiliśmy nasz konkurs „BUDUJEMY LODOWISKA I ULEPSZAMY JUŻ ISTNIEJĄCE”.

Z prawdziwą przyjemnością przeczytaliśmy niedawno list opiekuna 51 Drużyny Harcerskiej im. Tadeusza Kościuszki w Olmontach (pow. białostocki) — Gustawa Kamińskiego, który pisał m.in.:

„51 drużyna harcerska z Olmont przystąpiła do akcji „budujemy lodowiska”. Lo-

dowisko nasze nie jest okazałe, gdyż szkoła nie posiada boiska sportowego. Część prac jak oczyszczenie terenu, wykonanie band, wylanie wody — została już wykonana”.

Nie wszędzie jednakże docenia się potrzebę udostępnienia młodzieży obiektów sportowych. Oto niedawno otrzymaliśmy list z Supraśla, którego autorka skarży się, iż na lodowisko w Supraślu trzeba dostać się przez... płot. Wejście jest bowiem zamknięte. Ponoć jedną z przyczyn utrudniania korzystania z lodowiska jest przygotowywanie tafli do meczu hokejowego. Mecz hokejowy nie odbywa się codziennie, a przeważnie w soboty lub niedziele. Tafle można z powodzeniem przygotować na dzień lub dwa dni przed spotkaniem. W pozostałe dni tygodnia lodowisko można udostępnić młodzieży. Może się przy okazji uda pozyskać zdolnych zawodników do „Supraślanki”?

Dwa listy, dwa przykłady. Olmonty i Supraśl, mała wieś i duże miasteczko. Z jednej strony zapał i zrozumienie a z drugiej niechęć i upór. A przecież wystarczy trochę dobrej woli i chęci, wszak zima jeszcze trwa... (h)

Akademia ku czci 50-lecia BSRR

W tym roku przypada 50-lecie istnienia Białoruskiej Socjalistycznej Republiki Radzieckiej. Z tej okazji kółka Białoruskiego Towarzystwa Społeczno-Kulturalnego organizują wieczornice. Ubiegłej soboty w Orli (pow. bielski) odbyła się powiatowa akademicka, w której udział wzięli mieszkańcy wsi: Orla, Miklasze i Koszele. Na akademii przybyli kierownik Wydziału Propagandy KP PZPR tow. Aleksander Chrzanowski i przewodniczący Powiatowego Zarządu BTKS Włodzimierz Rajewski. Referat okolicznościowy wygłosił członek zarządu BTKS — Mikołaj Hajduk. (pz)

100 dni przed maturą

Koniec karnawału upłynął w szkołach pow. hajnowskiego pod znakiem tradycyjnych „studniówek”. W Technikum Leśnym w Białowieży uczniowie klas maturalnych wykazali wiele pomysłowości i inicjatywy w przystrojeniu sali gimnastycznej, w której odbyły się tańce. Do tańca przygrywał zespół big-beatowy z Białogostoku. Ponieważ w Technikum Leśnym uczą się sami chłopcy, na uroczysty wieczór zaproszone zostały dziewczęta z Technikum Ekonomicznego z Bielska Podlaskiego. (ba)



21. II. TEATR
Różanystok — Teatr im. Al. Węgiełki z Białogostoku — „Wkrótce nadejdą bracia”, godz. 19.
KINA
Wasilków — „Lalka”, prod. polsk. (od lat 14)
Supraśl — „Gdyby tysiąc klarnetów”, prod. CSRS (od lat 11)
Czarna Białostocka — „Republika Szklid”, prod. radz. (od lat 16)
Tykocin — „Odwet kapitana Lesza”, prod. jugosł. (od lat 16)
Bielsk Podlaski — „Pamiętnik pani doktor”, prod. franc. (od lat 16)
Hajnówka — „Noc Iguany”, prod. USA (od lat 18)
Białowieża — „Po wielkiej burzy”, prod. szwedz. (od lat 11)
Siemiatycze — „Dywersonanci”, prod. jugosł. (od lat 14)
Ciechanowiec — „Major Dundee”, prod. USA (od lat 16)
Czeremcha — „Uciekinier w pociągu”, prod. fińskiej (od lat 14)
Sokółka — „Lalka”, prod. polsk. (od lat 14)
Siedra — „Koniec agenta W4C”, prod. CSRS (od lat 14)
Różanystok — „Szukać gita ry”, prod. franc. (od lat 14)
Dąbrowa Białostocka — „Fałszywe banknoty”, prod. franc. (od lat 14).

22 — 23. II. TEATR
Gródek — Teatr im. Al. Węgiełki z Białogostoku — 23. II — „Wkrótce nadejdą bracia”, godz. 19.
KINA
Wasilków — „Lalka”, prod. polsk. (od lat 14)
Supraśl — „Listy do matki”, prod. radz. (od lat 11)
Czarna Białostocka — „Zazie w metro”, prod. franc. (od lat 16)
Tykocin — „Kronika pewnej zbrodni”, prod. NRD (od lat 14)
Bielsk Podlaski — „Kierunek Berlin”, prod. polsk. (od lat 11)
Hajnówka — „Noc Iguany”, prod. USA (od lat 18)
Białowieża — „Naczelnik Człotki”, prod. radz. (od lat 11)
Siemiatycze — „Szkoła grzeszników”, prod. CSRS (od lat 16)
Ciechanowiec — „Zimne dni”, prod. jugosł. (od lat 16)
Czeremcha — „Towarzysz Regent”, prod. CSRS (od lat 12)
Sokółka — „Lalka”, prod. polsk. (od lat 14)
Siedra — „Przystanek autobusowy”, prod. USA (od lat 14)
Różanystok — 22. II. — „Dama z tramwaju”, prod. CSRS (od lat 14); 23. II. — „Za waszą i naszą wolność”, prod. polsk. (od lat 11)
Dąbrowa Białostocka — „Po radnik matrymonialny”, prod. polsk. (od lat 16)
Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.



Strony
mutacji
terenowych

Szkolenie oddziałów samoobrony

Niedawno w Wysokim Mazowieckim odbyła się narada poświęcona ocenie dotychczasowego przebiegu szkolenia terenowych i zakładowych oddziałów samoobrony. W naradzie uczestniczyli przewodniczący gromadzkich rad narodowych, dowódcy TOS, ZOS oraz kierownicy zakładów pracy.

Z przedłożonych informacji wynika, że w większości GRN i zakładach pracy szkolenie przebiega systematycznie przy dużej frekwencji. Zainteresowanie problematyką powozowej samoobrony wśród społeczeństwa tego powiatu jest duże. Najlepiej szkolenie przebiega w gromadach: Dąbrowa Wielka, Jabłoń Kościelna, Kuczyn i Kulesze Kościelne. Dobre wyniki osiągnięto również w Prezydium MRN w Wysokim Mazowieckim, w Szpitalu Powiatowym, Obwodowym Urzędzie Pocztowo-Telekomunikacyjnym i Powiatowym Związku Gminnych Spółdzielni. Słabo natomiast przebiega w Czarnym Szeptówku i Dąbrówce Kościelnej. (lat)

Kontraktacja zbóż

Rolnicy gromady Piatnica jako pierwsi w powiecie łomżyńskim zameldowali o wykonaniu planu kontraktacji zbóż z zbiorów w roku 1970. Plan w wysokości 231 ha wykonany został przez zakontraktowanie zbóż z obszaru 234 ha. Dobrze realizują plan kontraktacji rolnicy z gromad: Rogienice, Jezioru i Górki Sypniewo. (wr)

Kobiety radzą

Niedawno Zarząd Miejski Ligi Kobiet w Zambrowie zebrał się na swoim plenarnym posiedzeniu.

W obradach brała udział delegatka na V Zjazd partii Bolesława Mysłowska. Opowiadała ona zambrowskim kobietom o atmosferze Zjazdu, który był manifestacją na rzecz jedności partii.

Analizę pracy kobiet — radnych przeprowadziła w swojej informacji na ten temat Jadwiga Antoniak — członek Prezydium Zarządu Miejskiego LK. Właściwa postawa dobrze świadczy o kobietach — radnych w radach wszystkich szczebli powiatu zambrowskiego. (sław)

Wyczyny chuliganów

Ale kino...

Na widowiskę kina „Kosmos” w Zambrowie wchodzi się dwóch długowłosych młodzieńców. W ręku papierów w oczach pijacki śmiech. Siadają w 15 rzędzie i zaczynają dyskutować nad filmem; nie zaliczają do adnych okoliczności w pewnym momencie zakładają nogi na oparcia krzeseł. Jeden usypia, ale nie na długo — znów rozpoczyna się dyskusja.

Chcemy zapisać kierownictwo kina „Kosmos” w Zambrowie — kto ponosi odpowiedzialność za utrzymywanie spokoju w kinie? (sław)

Kronika milicyjna

Niedaleko lasu, w pobliżu wsi FILIPKI OŹE (pow. kolneński) znaleziono w śniegu zwłoki mieszkańca tej wsi, 25-letniego MICHAŁA FILIPA KOWSKIEGO. Przyczyna śmierci: było zamrażanie.

W czasie rewizji przeprowadzonej w domu mieszkanka wsi BORAWSKIE (pow. łomżyński) JÓZEFY BORAWSKIEJ znaleziono w łóżku 300 g samogonu oraz skórę i mięso zająca. (h)



Pocztówka z Kolna.

CAF — Sieńko

Nowe osiedle

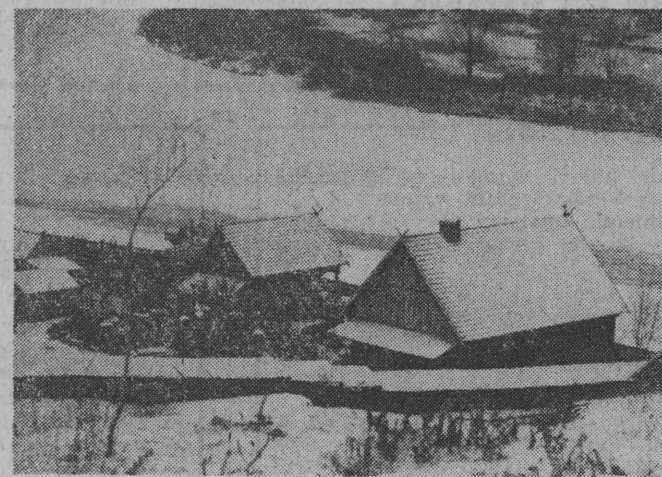
Od szeregu lat rozwój Moniek odbywa się w sposób planowy.

Najpierw powstają ulice, a później wznosi się budynki. Miasteczko wciąż jeszcze jest jednym wielkim placem budowy. Każdego roku przybywa wiele nowych budynków mieszkalnych i gospodarczych, państwowych i prywatnych. Kilkadziesiąt działek znajdujących się w granicach ulic: Tysiąclecia, Leśnej, Mickiewicza i PKK, zostało już całkowicie zabudowanych. Zaszła więc konieczność wy-

dzielenia nowych terenów pod zabudowę.

Wydział Budownictwa, Urbanistyki i Architektury Prezydium PRN opracował ostatnio plan szczegółowy do zagospodarowania przestronnego drugiego z kolei osiedla domków jednorodzinnych. Zlokalizowane ono zostało na terenie ograniczonym ulicami: Słowackiego, Zieloną, M. Lipcego, Wojska Polskiego, Wąską i Tysiąclecia. Projekt nowego osiedla został już zatwierdzony w dniu 24 stycznia br. Teren ten będzie przekazany Gospodarce Komunalnej celem dalszego rozpracowania działkowego. Przewidziano tu bowiem 127 nowych działek budowlanych. Część z nich jest już zabudowana.

W nowym osiedlu przewidziano place pod żłobek, przedszkole, ogródek jordanowski i usługi handlowe. Rozwój miasteczka podąża więc wyraźnie na północ, w kierunku obszarów leśnych, gdzie w przyszłości urządzony będzie Park Wypoczynku i Kultury. (wz)



Kurpiowski skansen w Nowogrodzie zimą.

CAF — Sieńko

PRZEDSTAWIAMY

Wzorowy rolnik

STANISŁAW KOSSAKOWSKI znany jest w Taraskowie nie tylko jako zaangażowany działacz młodzieżowy. Mimo młodego wieku (nie ma jeszcze 20 lat) poszczycić się może niełatwymi osiągnięciami pracy rolnika. Jest samodzielny, a w swoim gospodarstwie wprowadza najnowsze metody gospodarowania. Chcąc podnieść swe kwalifikacje, ma zamiar podjąć naukę w technikum rolniczym.

Z jego inicjatywy zorganizowano zespół przysposobienia rolniczego, który właśnie w roku ubiegłym zakończył pracę. Od trzech lat jest aktywnym działaczem ZMW. Pełni on funkcję przewodniczącego koła ZMW w swojej wsi. Był inicjatorem założenia klubu, którego budynek w czynie społecznym przygotowała do użytku młodzież Taraskowa.

Cieszy się dużą popularnością nie tylko w swoim środowisku — jego działalność jest również wysoko ceniona przez władze powiatowe Związku Młodzieży Wiejskiej w Łomży. (bs)

To ustawienie jest bardzo rzadko poprawne. Konduktor jako „pan i władca” miejsc w autobusie PKS robi łaskę wszystkim podróżnym. Z łaski sprzedaje bilet, z łaski komunikuje nazwę przystanku itd. Denerwujące są fakty nadużywania posiadanych uprawnień.

Na pewno nie rozwiąże sprawy wymienianie nazwiska czy trasy, na której zdarzył się podobny przypadek w wydaniu konduktora albo kierowcy. Nie chcę twierdzić, iż wśród pasażerów znajdują się ludzie o wysokiej kulturze bycia. Podróżowanie autobusami PKS i liczne sprostowania upoważniają do twierdzenia, że strona bardziej napaściwa, traktująca resztę bez żadnego współczucia, są konduk-

torzy i kierowcy autobusów. Oni posiadają tę przewagę nad pasażerami, że dysponują i miejscami i autobusem. Często powtarzają się wypadki zabierania pasażerów posiadających bilety miesięczne, a zostawianie na

W powiecie monieckim

Zebrania konsultacyjne przed Powiatową Konferencją Sprawozdawczo-Wyborczą PZPR

Jutro, tj. w sobotę, 22 lutego obradować będzie w Monikach Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza PZPR. Towarzyszyć jej będzie nie tylko zainteresowanie monieckiej organizacji partyjnej, ale i całego społeczeństwa. Sprawy, które będą przedmiotem obrad dotyczą bowiem wszystkich dziedzin życia powiatu.

Sprawozdanie z działalności KP oraz program działania powiatowej organizacji partyjnej na lata 1969—1970 przesłany został wcześniej wszystkim delegatom. Obecnie nad materiałami tymi dyskutują komitety miejskie i gromadzkie. W zebraniach uczestniczy szeroki aktywny, m. in. delegaci na konferencję, sekretarze POP, sołtysi i aktywni społeczni. W zebraniach biera udział także członkowie KG ZSL. Dyskusja koncentruje się głównie wokół spraw rolniczych.

W Trzciannem, gdzie na zebraniu obecni byli: sekretarz KP PZPR — E. Łopaciuk i instruktor KP — Cz. Anszczak poruszono sprawę wykupu nawozów mineralnych. Domagano się rozliczenia przede wszystkim aktywny gromadzkiego z opieszałości w nabywaniu nawozów i czekaniu z wykupem ich na wiosnę. Tymczasem już obecnie magazyny pękają w szwach. KG ma przeprowadzić rozmowy z członkami partii, zaś Prezydium GRN z sołtysami. Na zebraniu KG PZPR w Doliście obecny był m. in. I sekretarz KP — M. Jakoniuk.

W Dziekoniach, gdzie obecnych było ponad 70 osób, uczestniczył członek

egzekutywy KP — T. Trybulski. Ożywiona dyskusja nad sprawozdaniem i programem trwała na zebraniu Komitetu Miejskiego PZPR w Knyszynie. Obok spraw dotyczących rolnictwa mówiono także o problemach mieszkaniowych, budowie wodociągu miejskiego, domu kultury, budynku pocztowego itp. Oceniono również pracę radnych MRN. Na zebraniu POP w Prezydium PRN przekonsultowano kandydatów tej organizacji do władz instancji powiatowej. (wz)

Wyniki lepszej pracy

W roku 1968 do Prezydium PRN w Łomży wpłynęło o

35 skarg mniej aniżeli w roku 1967. Ponadto o 20 proc. zmniejszyła się liczba skarg w prezydiach MRN i GRN. Wydatnie wzrosła również liczba skarg załatwionych pozytywnie. Stan obecny jest niewątpliwie wynikiem lepszej pracy rad narodowych. Niemniej jednak Prezydium PRN, w trosce o interesy obywateli, poleciło swoim organom dalsze usprawnianie trybu załatwiania słusznych skarg i zażaleń obywateli. (saw)

Nie ma winnego zatrucia ryb w Narwi?

4 lutego br. w notatce zatytułowanej „ZATRUCIE RYB W NARWI” — opierając się na informacji uzyskanej w Wydziale Ogólnym Komendy Wojewódzkiej MO — napisaliśmy o zatruciu rzeki i wysunęliśmy sugestię, iż mogła to spowodować łomżyńska Krochmalnia. Jak nas poinformowały Zakłady Przemysłu Ziemniaczanego w Łomży, Krochmalnia nie ma żadnych możliwości zrzucania ścieków do Łomżyckiej i pośrednio do Narwi. Ponadto w br. nie było żadnych awarii urządzeń ściekowych, a więc ścieki nie mogły przedostać się do rzeki.

Czyżby więc nie było winnego masowego zatrucia ryb w rzece Narwi? Ciekawi jesteśmy bardzo jakie stanowisko w tej sprawie zajmuje Prokuratura Powiatowa w Łomży. (h)

Wadliwe urządzenia kominowe — groźbą pożaru!

ludzkim i wyrozumiałym, ale po co? Po co utrudniać sobie pracę?

Myślę, że jeżeli stosunek pasażer — konduktor będzie opierał się na lekceważeniu drugiej strony, na braku poszanowania, nie pomogą nagany, wymienianie i piętnowanie na łamach „Gazety Białostockiej”. Potrzebna jest zmiana tego stosunku — oparcie się na zgola innych zasadach. W przeciwnym wypadku nadal będą napływały listy do redakcji, winni będą karani itd. Błędne koło.

Pomóżmy sobie nawzajem, po co utrudniać sobie życie? Czy naprawdę ludzie z autobusów PKS nie potrafią tego zrozumieć i zmienić się, wykazać więcej dobrej woli i zrozumienia. (JAG)

W KINACH

21. II.

Łomża „Millenium” — „Ostatni watazka”, prod. bułg. (od lat 14)

Łomża „Październik” — „Dru-ga młodość cioci”, prod. węg. (od lat 16)

Kolno — „Pokochałmy się”, prod. USA (od lat 14)

Wysokie Mazowieckie — „Świat grozy”, prod. polsk. (od lat 16)

Łapy — „Kim pan jest doktorze Sorge”, prod. franc. (od lat 16)

Zambrów — „Prywatna burza”, prod. CSRS (od lat 16)

Monki — „Siódmy kontynent”, prod. CSRS (od lat 14)

Knyszyn — „Przeciwko Bogom”, prod. polsk. (od lat 12)

Goniadz — „Mrs Hobes na urlopie”, prod. USA (od lat 14)

22 — 23. II.

Łomża „Millenium” — „Ostatni watazka”, prod. bułg. (od lat 14)

Łomża „Październik” — „Dru-ga młodość cioci”, prod. węg. (od lat 16)

Kolno — „Krew na śniegu”, prod. jugosl. (od lat 16)

Wysokie Mazowieckie — „Zak panny”, prod. rum. (od lat 14)

Łapy — „Hasło „Korn”, prod. polsk. (od lat 14)

Zambrów — „Kierunek Berlin”, prod. polsk. (od lat 11)

Monki — „Testament gangstera”, prod. franc. (od lat 14)

Knyszyn — „Dr Fabricius dzia-ła”, prod. NRD (od lat 16)

Goniadz — „Tabliczka marzenia”, prod. polsk. (od lat 14)

Sokoły — „Fabryka nieśmiertelnych”, prod. ang. (od lat 16)

Kierownictwo kin zastrzega możliwość zmian programu.